

Sygn. akt I Ca 312/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 30 sierpnia 2017 r.***

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Teresa Osowicka (spr.)

SO Dorota Twardowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 5 maja 2017 r. sygn. akt IX C 640/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda L. B. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w D. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSO Ewa Pietraszewska SSO Teresa Osowicka SSO Dorota Twardowska

Sygn. akt I Ca 312/17

## UZASADNIENIE

Powód L. B. w pozwie wniesionym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w D. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 13.806,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia otrzymania oświadczenia o odstąpieniu od umowy do dnia zapłaty a nadto zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że strony w dniu 08 lipca 2013r. zawarły umowę sprzedaży, której przedmiotem był komplet mebli wypoczynkowych. Powód odstąpił od zawartej umowy, dlatego też należy się jemu zwrot ceny tego kompletu w oparciu o przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionowała żądanie pozwu, a w szczególności, aby wada towaru tkwiła w momencie jego wydania. Pozwany wyjaśnił, że uszkodzenia mogły zostać spowodowane mechanicznie lub z powodu działania środków chemicznych.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w D. kwotę 4.340,80 zł tytułem kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

L. B. w dniu 08 lipca 2013 r. na podstawie umowy sprzedaży zakupił od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w D. komplet mebli wypoczynkowych pokrytych skórą za kwotę 13.806,38 zł. Do pielęgnacji i konserwacji zakupionych mebli L. B. stosował preparat o nazwie K..

L. B. w dniu 26 czerwca 2015 r. złożył w sklepie pozwanego reklamację zakupionych mebli wypoczynkowych. Po dokonaniu oględzin przez serwisanta pozwany oświadczył, że do produkcji mebli została zastosowana skóra, która nie posiada żadnych wad. Pismem z dnia 05 października 2015 r. powód ponownie wezwał pozwanego do naprawy reklamowanego mebla, co nie zmieniło stanowiska pozwanego. Pismem z dnia 20 stycznia 2016 r. powód ostatecznie złożył oświadczenie o odstąpieniu od całej umowy sprzedaży mebli modelu (...) C. - C., jednocześnie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 13.806,38 zł.

W zestawie (...) (...), należących do powoda, na powierzchniach zewnętrznych poduch siedziskowych, oparciowych oraz podłokietnikach w meblach występuje łuszczenie zewnętrznej cienkiej warstwy w kolorze ciemnego brązu. Po zdjęciu skrawka łuszczenia się pozostaje nieuszkodzone lico skóry nieodbarwione o wyglądzie skóry jak w pozostałej części zestawu. Skrawki złuszczeń skóry z powierzchni mebli zestawu tapicerskiego nie są częściami pochodzącymi z lica skóry. Skrawki złuszczeń skóry stanowią cienką warstwę wyschniętego preparatu konserwującego o nazwie K.. Wynika to z niewłaściwej konserwacji przy użyciu zbyt dużej ilości środka konserwującego. Środek o nazwie K. jest preparatem o konsystencji zagęszczonej bezbarwnego płynu. Po naniesieniu go na powierzchnie skórzane w meblach powoda nastąpiła mikroreakcja z kolorem lica skóry.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparto się na dowodach w postaci zeznań powoda L. B. oraz opinii biegłego sądowego W. B..

Podkreślono, że sporną okolicznością była przede wszystkim przyczyna powstawania złuszczeń na powierzchni skóry na meblach wchodzących w skład zakupionego przez powoda od pozwanego kompletu mebli wypoczynkowych i na tę okoliczność dopuszczono dowód z opinii biegłego W. B.. Z opinii biegłego jednoznacznie wynikało, że skrawki złuszczeń skóry pochodzące z powierzchni mebli zestawu tapicerskiego powoda nie są częściami pochodzącymi z lica skóry. Skrawki złuszczeń są cienką warstwą wyschniętego preparatu konserwującego powstałą wskutek niewłaściwej konserwacji przy użyciu zbyt dużej ilości środka konserwującego. Prawidłowe użycie środka konserwującego Kler po uprzednim oczyszczeniu powierzchni i postępowanie zgodnie z wytycznymi instrukcji nie spowodowałoby powstania złuszczeń. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że opinia biegłego jednoznacznie wskazuje, że zestaw wypoczynkowy powoda nie posiadał wady w momencie jego zakupu a występujące na powierzchni mebli łuszczenie się nie jest skutkiem niezgodności zestawu wypoczynkowego z umową.

Dalej Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powód w stosunku prawnym łączącym go z pozwaną (...) Spółką Akcyjną posiadał status konsumenta a umowa pomiędzy stronami została zawarta 08 lipca 2013r., a więc zastosowanie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy mają przepisy zawarte w ustawie o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002 roku ( Dz. U. z dnia 5 września 2002 r.). Zgodnie z art. 4 ust. 1 tej ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną

naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Ustęp 4 artykułu 8 ustawy stanowi z kolei, że jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Zatem dopuszczalność żądania obniżenia ceny bądź odstąpienia od umowy jest uwarunkowana wystąpieniem choćby jednej z trzech wymienionych w art. 8 ust. 4 przesłanek. Najdalej idącym uprawnieniem z tytułu niezgodności towaru z umową, bo godzącym w zawartą umowę na mocy oświadczenia jednej strony, jest prawo odstąpienia od umowy. Powyższe jest, zgodnie z porządkiem ustawowym, uprawnieniem przysługującym w ostatniej kolejności, a ponadto nie przysługuje w ogóle w przypadku nieistotnej niezgodności towaru z umową (art. 8 ust. 4 zdanie ostatnie).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że jedną z przesłanek odpowiedzialności sprzedawcy, na którą w niniejszej sprawie powoływał się powód, jest istnienie niezgodności towaru z umową w momencie wydania towaru. W związku z tym, że meble zostały zakupione przez powoda w dniu 08 lipca 2013 r., a powód stwierdził fakt występowania łuszczenia na powierzchni mebli wypoczynkowych blisko dwa lata od zakupu i wydania towaru powód, to nie mógł on skorzystać z dobrodziejstwa ustawowego domniemania, przewidzianego w art. 4 ust. 1 cytowanej ustawy. W konsekwencji ciężar udowodnienia niezgodności towaru z umową w chwili jego wydania spoczywał na powodzie, zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. Powód jednak tego nie wykazał. W szczególności nie potwierdzają tego sporządzone na ten cel opinie biegłego sądowego W. B.. Biegły w swej opinii jednoznacznie stwierdził, że wskazywana przez powoda wada mebli nie istnieje, zaś przyczyną łuszczenia się występującego na powierzchni lica skóry było nadmierne naniesienie środka konserwującego, który właśnie wskutek tego ulegał złuszczeniu.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy stwierdził, że wskazywana przez powoda wada nie występuje, a co za tym idzie oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy nie mogło wywrzeć skutków prawnych. Tym samym oparte na tym powództwo w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu. Konsekwencją oddalenia powództwa było zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

W apelacji powód L. B. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając jemu:

- naruszenie prawa materialnego, to jest art. 449<sup>1</sup> k.c. i oddalenie powództwa o odszkodowanie za uszkodzenie mebli powoda zakupionych u pozwanego wskutek użycia środka konserwującego, który jak wynika z opinii biegłego był produktem niebezpiecznym, bowiem uszkodził meble powoda, a środek ten sprzedał do konserwacji mebli pozwanym.

- naruszenie przepisów postępowania, to jest zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c. przez:

1/ nałożenie na konsumenta nieograniczonego obowiązku dowodzenia przyczyn i winy powstania uszkodzeń na powierzchni skórzanych mebli w sytuacji udowodnienia wad (uszkodzeń) pokrycia skózanego mebli spowodowaną użyciem środka konserwującego zakupionego u pozwanego,

2/ nierozważenia przez Sąd odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 449<sup>1</sup> k.c., w sytuacji ustalenia, że wyłączną przyczyną uszkodzenia mebli powoda było użycie przez niego środka konserwującego wprowadzonego do obrotu przez pozwanego i przeznaczonego do konserwacji mebli skórzanych, który to środek wszedł w mikroreakcję ze skórą pokrywającą meble, powodując odspojenie wierzchniej warstwy skóry i łuszczenie, które to uszkodzenia uniemożliwiają prawidłowe korzystanie z zakupionych mebli bowiem utraciły one wartość estetyczną i użytkową.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego odszkodowania zgodnie z żądaniem pozwu i kosztami procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, iż w świetle zebranego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że nie zachodziła niezgodność towaru z umową w chwili jego wydania w rozumieniu art. 4. ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. W ocenie pozwanego nie zwalniało to jednak Sądu z rozważenia

innych podstaw prawnych roszczenia powoda, a w szczególności od rozważenia odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisów o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (art. 449<sup>1</sup> do (...) K.c.). Wskazano, że zgodnie z normą art. 449<sup>1</sup> k.c. kto wytwarza w zakresie swojej działalności gospodarczej (producent) produkt niebezpieczny, odpowiada za szkodę wyrządzoną komukolwiek przez ten produkt. Przez produkt rozumie się rzecz ruchomą, choćby została ona połączona z inną rzeczą. Za produkt uważa się także zwierzęta i energię elektryczną. Niebezpieczny jest produkt niezapewniający bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne użycie produktu. O tym, czy produkt jest bezpieczny, decydują okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu, a zwłaszcza sposób zaprezentowania go na rynku oraz podane konsumentowi informacje o właściwościach produktu. Produkt nie może być uznany za niezapewniający bezpieczeństwa tylko dlatego, że później wprowadzono do obrotu podobny produkt ulepszony.

Skarżący podkreślił, że płyn konserwujący, któremu na podstawie stanu faktycznego przypisuje Sąd pierwszej instancji uszkodzenie mebli został wytworzony i wprowadzony do obrotu przez pozwanego. Powód jest konsumentem, a więc oceniając działanie preparatu konserwującego należy posłużyć się definicją zawartą w § 3 art. 449<sup>1</sup> k.c., który stanowi, że niebezpieczny jest produkt niezapewniający bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne użycie produktu. Powód używał środka konserwującego zgodnie z przeznaczeniem, to znaczy do konserwacji mebli skórzanych zakupionych u pozwanego. Jest więc to normalne użycie produktu do jakiego został przeznaczony. Ponieważ jednak cała wina za zniszczenie mebli powoda przypisywana jest powodowi to, zdaniem skarżącego, należy rozważyć jak należy rozumieć „normalne użycie produktu” i czy konsument może ponosić winę za użycie produktu niebezpiecznego w sytuacji używania produktu zgodnie z przeznaczeniem i nie uprzedzeniem go możliwości zniszczenia mebli wskutek użycia środka konserwującego, nawet niezgodnie z instrukcją. W instrukcji dotyczącej użycia preparatu k. (...), który był oferowany przez pozwanego w pojemnikach zawierających 100 ml płynu brak jest jakiegokolwiek informacji, że środek ten może uszkodzić lico skóry, brak jest informacji, że pomiędzy tym środkiem a licem skóry może dojść do mikro reakcji trwałego odspojenia i łuszczenia się tego środka. Nie było więc w instrukcji żadnego komunikatu skierowanego do konsumenta, że środek ten może spowodować trwałe uszkodzenia mienia w wyniku jego stosowania. Taka treść instrukcji oznacza, że środek ten używany zgodnie z przeznaczeniem, to jest konserwacją mebli skórzanych nie wywołuje żadnych skutków ubocznych. Powód jako konsument nie wie również kiedy użycie środka jest wystarczające (normalne) i w którym momencie następuję użycie „nadmierne”, powodujące uszkodzenia lica skóry. Informacji takiej nie zawiera instrukcja producenta pozwanego.

Reasumując skarżący uznał, że produkt wprowadzony do obrotu przez pozwanego był produktem niebezpiecznym bo użyty zgodnie z przeznaczeniem (normalne użycie produktu), spowodował szkodę w mieniu powoda (art.449<sup>1</sup> k.c.). Produkt był stosowany do konserwacji mebli znajdujących się w domu powodów, a więc używanych przez niego i jego rodzinę do osobistego użytku nie związanego z żadną działalnością gospodarczą (art.449 k.c.). Pozwany wprowadził produkt niebezpieczny do obrotu w ramach działalności gospodarczej, w trakcie postępowania nie wykazał, aby właściwości niebezpieczne produktu ujawniły się po wprowadzeniu do obrotu. Szkada obejmuje wartość mebli zniszczonych na skutek stosowania środka niebezpiecznego, a nie kosztu samego preparatu konserwującego i przekracza kwotę 500 euro (art. 449<sup>7</sup> k.c.).

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w D. domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych przepisów prawa materialnego i procesowego. Dokonane przez Sąd a quo ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne, bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania

w niniejszym uzasadnieniu. Odnieść natomiast należało się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Przede wszystkim wskazać trzeba, że przedmiotem rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji było roszczenie zawarte w pozwie o zapłatę kwoty 13.806,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem zwrotu ceny zestawu wypoczynkowego z uwagi na odstąpienie przez powoda od zawartej pomiędzy stronami umowy sprzedaży z dnia 08 lipca 2013 r. Wskazaną w pozwie podstawą prawną żądania były przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002 roku ( Dz. U. z dnia 5 września 2002 r.).

W apelacji strona powodowa dokonała niedopuszczalnej zmiany powództwa. Zgłosiła bowiem żądanie zasądzenia kwoty 13.806,38 zł tytułem odszkodowania z art. 449<sup>1</sup> k.c. i nast. k.c., wskazując, że doszło do uszkodzenia mebli wypoczynkowych wskutek użycia produktu niebezpiecznego, przy czym produktem tym miał być środek konserwujący do tych mebli, którego producentem jest pozwany.

Trzeba wyjaśnić, że przedmiotem rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym może być tylko to roszczenie, które było rozpoznane przez sąd pierwszej instancji. Zgodnie bowiem z art. 383 zdanie pierwsze k.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Zmianą powództwa może być bądź zastąpienie dotychczasowej podstawy faktycznej inną, przy zachowaniu niezmienionego żądania, bądź zmiana żądania przy niezmienionej podstawie faktycznej, bądź też zmiana obu tych elementów. O zastąpieniu podanej pierwotnie podstawy faktycznej nową podstawą w sprawie o świadczenie można mówić wtedy, gdy zmiana okoliczności faktycznych powoduje, że żądanie choć tak samo sformułowane, np. dotyczące zapłaty takiej samej sumy pieniężnej nie jest już tym samym, gdyż inne jest materialnoprawne źródło obowiązku, którego realizacji powód dochodzi (por.: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt VI ACA 853/13, Lex nr 2149598). W postępowaniu apelacyjnym sąd drugiej instancji co prawda nie ogranicza się do kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji i ponownie w granicach apelacji rozpoznaje sprawę w jej aspekcie merytorycznym, jednakże punktem wyjścia są dla niego skonkretyzowane już wcześniej żądania oraz twierdzenia obronne stron ( por. Tadeusz Wiśniewski, Komentarz do art. 383 Kodeksu postępowania cywilnego, System Informacji Prawnej Lex).

W apelacji podnosi się, że obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było rozważenie innych podstaw prawnych żądania, w tym min. odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 449<sup>1</sup> k.c. Rzeczywiście w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada, według której powód ma określić żądanie oraz jego podstawę faktyczną (art. 187 § 1 k.p.c.), a do sądu należy rozważenie możliwych podstaw prawnych powództwa, choćby niewskazanych przez powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2010r, PK 33/10). Jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy je w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego okazała się błędna” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 21 kwietnia 2010r, V CSK 345/09, Lex nr 603192). Powód zgodnie z zasadą iura novit curia nie jest zobowiązany do wskazania podstawy prawnej roszczenia. Jeżeli przytoczone przez powoda okoliczności, uzasadniające dochodzone przez niego roszczenie przemawiają za jego zasadnością w całości lub w części, to sąd może powództwo w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego podstawa prawna okazała się niewłaściwa” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 2008r, II CSK 367/08).

Należy podkreślić, że powołana wyżej argumentacja dotyczy jedynie modyfikacji podstawy prawnej żądania, a nie dotyczy zmiany podstawy faktycznej, na której się ono opiera. Sąd orzeka bowiem o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Powołany wyżej artykuł wyraża kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie (ne eat iudex ultra petita partium), a więc nie może wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1) zasądzić czegoś jakościowo innego (np. powód wnosi o ustalenie, że jest właścicielem rzeczy, a sąd ustala, że jest posiadaczem) albo w większym rozmiarze (np. zasądzić także odsetki ustawowe bez żądania) czy też uwzględnić powództwo na innej

podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (np. powód dochodzi zapłaty kwoty od dłużnika wekslowego, a sąd, ustalając, że zobowiązanie wekslowe jest nieważne, zasądza żądanie pozwu od pożyczkobiorcy) (tak: Przemysław Telenga, Komentarz do art. 321 Kodeksu postępowania cywilnego, System Informacji Prawnej Lex).

Innymi słowy, granice przedmiotu sporu i orzekania zostały wyznaczone żądaniem powoda zgłoszonym w pozwie oraz w jego uzasadnieniu (art. 187 § 1 k.p.c.) Sąd Okręgowy nie mógł wyjść poza przytaczaną przez powoda podstawę faktyczną, tj. okoliczności faktyczne wskazywane przez powoda do zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji. Powód żądał w pozwie zwrotu ceny zestawu wypoczynkowego z uwagi na odstąpienie od zawartej pomiędzy stronami umowy sprzedaży z dnia 08 lipca 2013 r. W apelacji domaga się natomiast zasądzenia tej samej kwoty, wskazując, iż doszło do uszkodzenia mebli wypoczynkowych wskutek użycia produktu niebezpiecznego. Jest to zupełnie inna podstawa faktyczna żądania i taka zmiana jest niedopuszczalna na tym etapie sprawy.

Apelant nie kwestionuje ustalenia Sądu pierwszej instancji, że nie zachodzi niezgodność towaru z umową w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego. Przeciwnie, wyraźnie zaznacza, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego taka niezgodność nie zachodziła. Skoro skarżący w apelacji powołuje inną faktyczną i prawną podstawę swojego żądania i nie stawia żadnych zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia co do przedmiotu sprawy, to apelacja – z przyczyn wyjaśnionych wyżej nie mogła prowadzić do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804).